

Chcieli uśpić, bo stał się niepotrzebny...

Data publikacji: 26.05.2019 18:00

Majki to około dziesięcioletni, mały piesek, który pilnie prosi o dom. Został przyprawiony do lekarza weterynarii w celu uśpienia, ale jak można pozbawić życia zdrowego psa?! Piesek, który całe życie był wierny i oddany swoim właścicielom przestał być potrzebny, więc w ich rozumieniu należało się pozbyć niechcianej zabawki...

□

Majki dostał jeszcze jedną szansę, weterynarz nie uśpił pieska, tylko zadzwonił do naszej wolontariuszki i poprosił o pomoc w szukaniu nowego domu. Obecnie czworonóg przebywa w awaryjnym domu tymczasowym i nie może zostać tam długo, gdyż opiekunka niedługo wyjeżdża.

Majki mimo swojego wieku tryska energią, lubi się bawić i przytulać do człowieka. Jest bardzo grzeczny i pięknie chodzi na smyczy. W domu zachowuje czystość i cichutko przesympia całe noce. Uwielbia inne zwierzęta, a najbardziej łąnie do człowieka. To taki psi ideał, wierny piesek, który zasługuje na swojego kochanego pana. Wiele już przecierpiał, teraz ma nadzieję na lepsze życie.

Został już wykastrowany, zaszczepiony i odrobaczony. Teraz jedyne czego potrzebuje, to miejsce, w którym może zamieszkać. Ze względu na swój spokojny charakter nadaje się do mieszkania w bloku i z dziećmi. Prosimy o dom dla tego cudownego pieska! Nie pozwólmy mu trafić do schroniska...

Stowarzyszenie AS

Kontakt: 883 299 582

[JP]